

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Kogo wybrała Łódź

do wojewódzkiego kolegium wyborczego do senatu

Ogółem z całego województwa wybrano 113 delegatów -- Organizacje i związki rozpoczęły kampanię wyborczą -- Na kogo będą głosować Żydzi?

W dniu wczorajszym punktualnie o godz. 9-ej rano rozpoczęły się w Łodzi i na terenie całego województwa zebrania obwodowe do senatu, na których dokonano wyboru delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego do senatu, które zbierze się w dniu 15 września celem wybrania 5 kandydatów na senatorów.

Na zebrania te

przybyli wyborcy do senatu, którzy w ten sposób wzięli bezpośredni udział w wyborach.

W Łodzi uprawnionych do głosowania było 5,100 osób,

frekwencja na zebraniach obwodowych wynosiła około 80 proc.

Ogółem w Łodzi odbyło się

53 zebrania obwodowych,

które wybrały tyleż delegatów do kolegium wojewódzkiego:

na terenie województwa łódzkiego wybrano 140 delegatów, a mianowicie: powiat łódzki — 13 delegatów, łęczycki — 8, łaski — 11, brzeziński — 11, kaliski — 16, kolski — 8, koniński — 14, piotrkowski — 17, radomski — 12, sieradzki — 12, turecki — 7, wieluński — 12.

Zebrania obwodowe zagaili przewodniczący, powołując zśród obecnych trzech sekretarzy.

Następnie sprawdzono listę obecnych wyborców, wskazano, że wszelkie dyskusje na zebraniu wyborczym są niedopuszczalne i wezwano wyborców do zgłoszenia kandydatów. Na wszystkich zebraniach

wybory przeszły w zupełnym spokoju. Głosowanie było tajne.

Po obliczeniu wyników głosowania,

sporządzone zostały protokoły, które w dniu wczorajszym jeszcze przesłane zostały przewodniczącemu wojewódzkiego kolegium wyborczego,

p. dr. Tomaszewskiemu,

mianowanemu przez generalnego komisarza wyborczego.

Z Łodzi weszli do kolegium wojewódzkiego do senatu następujący obywatele:

Jan Hauter, profesor gimn.; Jan Braun, kierownik szkoły; Jan Wasilewski, kierownik szkoły; Romana Pachucka, dyrektorka szkoły; Henryk Ochędalski, inspektor szkolny; Zygmunt Budzyński, kapitan; Stanisław Bur-nagel, pułkownik; Kazimierz Oksza - Strzelecki, notariusz; Izaak Klajnerman, adwokat; Wacław Wojewódzki, inżynier;

Edward Szyffer, adwokat; Mieczysław Kalinowski, dyrektor zarządu miejskiego; Stanisław Pawłowski, adwokat; Włodzimierz Borkowski, aptekarz; Stanisław Gundlach, dyrektor gazowni; Alfred Bilyk, adwokat; Marjan Malinowski, Józef Tomczyk, nauczyciel; Zygmunt Fiedler; dyr. Tomasz Wilkoński; Edward Dutkiewicz, kierownik szkoły; Seweryn Pfeifer; Klemens Bilski, kier. szkoły; Józef Miodecki, inspektor; Stanisław Dobrowolski, insp. szkolny; Antoni Smolarek; Józef Zubert, kier. zw. zawodowych; Hauke-Nowakowa, wojewodzina; Wa-

śław Bartoszkiewicz, pułkownik; Henryk Konarzewski, notariusz; dyr. Jan Kunstman; Franciszek Waszkiewicz; Marjan Wadowski, naczelnik urzędu skarbowego; Mieczysław Bętkowski, major; Stefan Wisłowski, naczelnik w magistracie; Ernest Buchta, major; Stanisław Aslanowicz, płk.; Tadeusz Alf-Tarczyński, płk.; Jan Gabryć, płk.; dr. Stanisław Hurwicz; Czesław Szosland, naczelnik; Heljodor Konopka, naczelnik; Ludwik Waszkiewicz, b. poseł; Ignacy Maurycy Poznański; Józef Wolczyński, b. poseł; dr. Feliks Skusiewicz; dr. Juljusz Eisner; Sta-

niśław Małachowski, generał; Stefan Stromajer, adwokat; Dawid Daniel Helman; Maksymilian Brzeziński, adwokat; Feliks Maurer, sędzia.

Jak z powyższej listy delegatów wynika, do kolegium wojewódzkiego weszli

przeważnie wyżsi urzędnicy, prawie wszyscy kandydaci na posłów, okręgowi komisarze wyborczy do sejmu, wojskowi, przedstawiciele organizacji społecznych i gospodarczych oraz wolnych zawodów.

*

W ciągu dnia wczorajszego

odbyły się w niektórych organizacjach łódzkich zebrania poświęcone kampanii do zbliżających się wyborów sejmowych.

W sali „Resursy Rzemieślniczej“ odbyło się zebranie, zwołane przez

zarząd grodzki federacji polskich związków obrońców ojezyny,

na którym wystąpił z przemówieniem p. Budzyński, omawiając sytuację i nawołując do głosowania na kandydatów, przedstawicieli b. wojskowych.

Odbyło się także zebranie w zrzeszeniu kupców detalistów i drobnych przemysłowców

województwa łódzkiego. Postanowiono wydać do społeczeństwa odezwę, w której wyraża się zadowolenie, że z nowego sejmu wyeliminowany będzie wszelki czynnik polityki, a głos oddany zostanie ludziom pracy i czynu

oraz wysuwa się, jako kandydata sfer kupieckich i rzemieślniczych prezesa zrzeszenia, p. Trawkowskiego.

Odbyły się także narady

w organizacjach żydowskich, na których poruszono sprawę ustosunkowania się do wyborów w tych okręgach, w których nie kandydują Żydzi.

Jak już wczoraj nadmieniliśmy,

Żydzi w okręgu 16 i 17 poprosili niektórych z wysuniętych kandydatów, dających swą dotychczasową działalnością rękojmię sprawiedliwej obrony interesów ludności bez różnicy wyznania i narodowości.

*

Donoszą nam, że w związku ze skreśleniem z listy kandydatów do sejmu w 17 okręgu, p. Apolonji Rybickiej, która nie nadesłała oświadczenia, iż zgadza się na kandydowanie, ma być zgłoszony w najbliższym czasie protest do głównego komisarza wyborczego.

„Koenigsberg“ opuścił Gdynię

GDYNIA, 25.8 (PAT) — Dziś przed południem opuścił Gdynię krążownik niemiecki „Koenigsberg“.

Śpiączka w stolicy japońskiej

TOKJO, 25.8 (PAT) — Epidemja śpiączki dotarła do stolicy. Zarejestrowano 111 wypadków, w tym blisko 50 proc. śmiertelnych.

Czy kongres sjonistyczny uchwali rozszerzenie bojkotu żydowskiego towarów niemieckich?

LUCERNA, 25. 8. (PAT). Na wszechświatowym kongresie sjonistycznym kontynuowana jest w dalszym ciągu generalna debata nad sprawozdaniami egzekutywy.

Żywa dyskusję wywołuje kwestja umowy transferowej z Niemcami, według której Żydzi, udający się na stałe do Palestyny, mogą wywieźć swoje majątki jedynie w postaci towarów.

W tej sprawie zdania mówców są podzielone. Jedni utrzymują, że umowa jest jedynym warunkiem dla uchodźców z Niemiec, podczas gdy drudzy twierdzą, że pod maską umowy transferowej Rzesza wywozi do Palestyny potrójną ilość towaru, od norm, ustalonych w umowie z rządem palestyńskim.

W debacie wypowiedziano się pozatem przeciwko utworzeniu rady legislacyjnej w Palestynie.

Rozstrząsana jest nadal sprawa uformowania koalicji.

Do nowej egzekutywy, na czele której stanąć ma Weizman, wejść mają wszystkie ugrupowania sjonistyczne.

Klucz sytuacji leży w ręku religijnego odłamu „Mizrachi“, bojkotującego prezydium kongresu. Mizrachiści żądają uwzględnienia postulatów religijnych w programie działalności na przyszły rok.

Utworzono specjalną komisję z Weizmanem na czele, która ma pogodzić skłócone ugrupowania lewicowe i robotnicze z „Mizrachi“.

Niezależnie od generalnej dyskusji, przemawiać będzie jutro rabin, dr. Stefan Wise (Ameryka). Przemówienie jego poświęcone będzie sytuacji Żydów w Niemczech, mimo stanowiska delegacji sjonistów niemieckich, nie życzących sobie, aby sprawy niemieckie były szeroko omawiane na kongresie.

Od prezesa komitetu bojkotowego Niemiec w Nowym Jorku, adw. Untermajera, nadszedł do prezydium kongresu telegram w imieniu żydowskich komitetów oraz 16 organizacji nieżydowskich, bojkotujących Rzeszę, apelujący do kongresu, by przyjął uchwałę w sprawie rozszerzenia bojkotu żydowskiego na towary niemieckie.

Ostatnie próby pacyfikacji Czy uda się uniknąć wojny w Afryce?

Kto był napastnikiem?

BERN, 25. 8. (PAT). Komisja konylacyjno - arbitrażowa włosko - abisyńska odbyła ostatnie posiedzenie i ogłosiła komunikat o zamknięciu dyskusji. Komisja wysłuchiwała rzeczoznawców rządów Włoch i Abisynji. Określenie, kto był napastnikiem, jest, jak się zdaje, bardzo trudne. Nie wydaje się prawdopodobnym, aby strona włoska i abisyńska doszły zgodnie do jednolitej tezy. Komisja zwróci się zatem do superarbitra Politysa, posła greckiego w Paryżu.

Tajemnicze ruchy angielskich sił morskich

PARYŻ, 25. 8. (PAT). Londyński korespondent „Echo de Paris“ zwraca uwagę na to, że mimo zaprzeczeń admiralicji brytyjskiej, istotnie odbywają się poważne przegrupowania angielskich sił morskich na morzu Śródziemnym. Tak więc dwa krążowniki „Revenge“ i „Valiant“, pierwsza i trzecia eskadra krążowników, lotniskowiec „Glorious“ oraz pewna liczba innych jednostek wojennych znajduje się obecnie w drodze do Aleksandrii. Inne okręty otrzymały rozkaz udania się do Port

Saidu, Suez, Saint Jean d'Arc i do Haify. Pierwsza flotylla kontrtorpedowców i pierwsza eskadra łodzi podwodnych pozostają na Malcie aż do końca września.

Wielkie manewry w północnych Włoszech

RZYM, 25. 8. (PAT). W wielkich manewrach północnych, które rozpoczęły się dzisiaj o północy w rejonie Bolzano, biorą czynny udział poza szefem rządu i wiceministrem wojny gen. Baistrocchi — trzynastu członków rządu oraz 40 senatorów i 200 deputowanych w charakterze oficerów rezerwy.

WYCIECZKA
do Paryża 480 zł.
WYCIECZKA
do Wiednia 95 zł.
WYCIECZKA
do Pragi 98 zł.

Zapisy i informacje: „ORBIS”, Piotrkowska 18 i 65. Tel. 249-33 i 10-101

Wyroki śmierci na powstańców albańskich

BIAŁOGRÓD, 25. sierpnia. — (PAT.) — Z Tirany donoszą do dziennika „Politika”, iż trybunał nadzwyczajny w Fieri, gdzie niedawno sflumiono powstanie, skazał na karę śmierci 3 podoficerów i 8 żandarmów.

9 żandarmów skazano na 15 lat ciężkich robót. Oczekiwane są dalsze wyroki.

Według informacji z Albanii, ukazujących się w prasie jugosłowiańskiej, wobec uczestników powstania stosowane są niezwykle surowe represje.

W różnych kołach dokonano licznych aresztowań. Więzienia nie wystarczają, policja zarekwirowała liczne domy, w których umieszczeni są aresztowani.

Autobus stoczył się z sześciometrowego nasypu

ZAKOPANE, 25 sierpnia. — (PAT.) W czwartek po południu autobus rządowy kolei państwowych czeskosłowackich, przewożący gości polskich od Szczyrbskiego jeziora i Szmeksu do granicy w pobliżu ta trzańkiej Łomnicy, przy wymianianiu na szosie także stoczył się z 6-merowej skarpy.

Na szczęście nikt z pasażerów nie doznał szwanku. — Gdyby wóz potoczył się nieco dalej i skapotał, wypadek ten mógłby pociągnąć za sobą katastroficzne następstwa. Zaznaczyć należy, że jest to już trzeci w tym roku wypadek samochodów czeskich kolei państwowych.

Szare złoto Kupermana

Jak można oszukać nawet jubilerów. — Polska hrabina i arystokratka francuska na usługach bandy

Tajemnica współczesnego alchemika

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego“)

Paryż, w sierpniu.
— Czy chce pan kupić stop szarego złota?

Człowiek, do którego zwrócone było to pytanie, spojrzawszy zdumiony na swego rozmówcę

— Kuperman, przecież pan doskonale wie, że nie posiadam 200.000 franków. A złote stopy Banque de France kosztują właśnie 200.000 i ani centyma mniej!

Kuperman uśmiechnął się, zaciągnął swego rozmówcę w najbardziej oddalony kąt kawiarni i półgłosem zaczął objaśniać mu swą kombinację. Przedewszystkiem mowa jest nie o zwykłym złocie 96 próby, lecz o szarem złocie, które znawcy szczególnie cenią. A co najważniejsze stop waży nie kilogram, lecz zaledwie 100 gramów.

— Na taki interes rzeczywiście mogę sobie pozwolić.

I transakcja została zawarta. Miało to wszystko miejsce w Paryżu przed dwoma miesiącami, w chwili największego na pięciu paniki. Na giełdzie międzynarodowej prowadzony był najgwałtowniejszy atak na franka. Krążyły złowieszcze słuchy o dewaluacji, o zmianie paritetu złotego. Godziennie prawie miliard złotych franków przechodził z podziemi Banque de France w ręce prywatne.

„Przewidyujący” ludzie (którzy potem drogo zapłacili za swe „przewidywania”) kupowali stopy złota, nie licząc się z ich ceną. Jakież mogą mieć znaczenie wydatki i ogromnie zwiększone komisowe, kiedy lada chwila frank zaczął katastrofalnie spadać. Ludzie bogatsi kupowali całe kilogramy

stopu. Ale co mają począć ludzie, którzy nie posiadają 200 tysięcy franków, a pomimo to chcą nabyć kawałek złota, który ochroniłby ich skromny majątek od dewaluacji?

Na usługi tych ludzi zjawili się pośrednicy, którzy nabywali cały kilogram stopu i sprzedawali go na raty, oczywiście z odpowiednim zyskiem. Ale panika była tak wielka, że ludzie kupowali, nie licząc.

Niejaki Kuperman z Jekatynosławja, który dotychczas zajmował skromne stanowisko drobnego pośrednika giełdowego, zrozumiał, że nastał czas do zrobienia prawdziwie „złotego interesu”. Od tej chwili w kawiarniach, otaczających Plac Giełdy, zjawily się niewielkie stopy szarego złota, na które rzuciła się gwałtownie spekulacja.

— Ale nietylko stopy. Pewnego dnia około godz. 8 zrana elegancki Kuperman wszedł do jubilera Turanche na rue de Lion.

— Czy nie interesowałaby pana ta rzecz?

Jubiler wziął do ręki papierošnicę z monogramem i przyrzekł jej się uważnie. W międzyczasie klient zdążył wyjaśnić, że grał w karty całą noc, przegrał całe pieniądze i teraz chciałby sprzedać papierošnicę.

— Miałem zamiar pójść do lombardu, ale teraz jest jeszcze za wcześnie. A zresztą w lombardzie dadzą mi grosze. A papierošnica jest z szarego złota i kosztowała drogo.

Jubiler wyjął z szuflady trzy flakony oraz kontrolującą płytkę złota, poczem wykonał

zwykłą próbę. Nie mogło być wątpliwości. Papierošnica była zrobiona z szarego złota.

— Ile pan chce za tę sztukę?

Nieznamy na chwilę zamknął oczy, poczem powoli powiedział:

— Chcę za nią 1500 franków. Papierošnica jest warta trzy razy więcej. Sam pan o tem doskonale wie. Ale ja potrzebuję pieniędzy. Natychmiast.

Jubiler bez targu wypłacił żadaną sumę: papierošnica rzeczywiście była warta znacznie więcej nawet na szmelc. Kuperman podał swój adres i wyszedł ze sklepu.

Po kilku dniach Turanche dowiedział się, że padł ofiarą sprytnego oszusta. Papierošnica była zrobiona z jakiegoś nieznanego metalu, ale w każdym razie nie ze złota. Wyszło to na jaw dopiero przy ściślejszej ekspertyzie.

— Jakże to pan, doświadczony jubiler, dał się oszukać przez pierwszego lepszego gościa? — zapytał komisarz policji.

— Nie wiem... Metal ten posiada wszystkie zewnętrzne cechy złota. Oprócz ciężaru właściwego i zawartości. Ale to wyszło na jaw dopiero przy najściślejszej ekspertyzie, której nie zwykliśmy robić w chwili kupowania przedmiotu.

Turanche nie był jedyną ofiarą sprytnego oszusta. W obawie że policja poinformowała o jego wyglądzie wszystkich paryskich jubilerów, zwerbował on całą szajkę, która zajmowała się sprzedażą stopów i najrozmaitszych przedmiotów z „szarego złota”. W tej chwili trudno jeszcze wyjaśnić, czy byli to świadomi współnicy Kupermana, czy też jedynie pośrednicy, nie podejrzewający całej prawdy. Jaką naprzykład rolę odgrywała w tej sprawie zrujnowana hrabina polska Raszyńska, która sprzedała jubilerowi na Fobourg Montmartre jeszcze jedną papierošnicę za 500 franków? Czy było to świadome oszustwo, czy też jedynie chęć sprzedania przedmiotu Kupermana w celu zarobienia stu franków?

Niejaki Szenfeld sprzedał pewnemu jubilerowi stop „złota” w cenie po 11 franków za gram. Jeszcze jedna polka, Marta Bednarska, również zajmowała się sprzedażą stopów. Dawid Bergman Meierfeld i elegancka arystokratka francuska Grammont

zastawiali szereg przedmiotów w lombardach paryskich.

Taktyka prawie zawsze była jednakowa. Pani Grammont zjawiała się do lombardu ze skonfundowaną miną i szeptem wyjaśniała urzędnikowi, że potrzeba jej pieniędzy na zapłatę cenie komornego i dlatego tylko zdecydowała się na zastawienie klejnotu rodzinnego... Czas są ciężkie i pracownicy lombardów, którzy widzieli już różne sytuacje w mig pojmowali położenie pięknej klientki. — A przytem czyniła ona jaknajlepsze wrażenie. Młoda, piękna, uprzejma, natychmiast zyskiwała sympatię i zaufanie.

W ciągu kilku tygodni policja była dosłownie zarzucona skargami jubilerów, lombardów i prywatnych osób, które padły ofiarą szajki oszustów. Sędzia śledczy szybko stwierdził, że „szare złoto”, które sprzedawano po 11 franków za gram, w rzeczywistości kosztowało 5 franków za funt! Był to stop „Ikonel” wynaleziony przed 5 laty w Stanach Zjednoczonych i jeszcze mało znany w Europie. Ten stop żelaza i niklu używany jest w Ameryce dla produkcji niektórych części motorów, do upiększania samochodów i t. p. Kuperman natychmiast zrozumiał, jakie można osiągnąć korzyści, sprzedając ten nieznaną stop za „szare złoto”.

Wcześniej czy później musiał on wpaść w ręce policji. Aresztowano go w chwili, kiedy proponował „drogocenny” metal pewnemu już uprzedzonemu jubilerowi.

W ciągu kilku dni aresztowani zostali również i wszyscy jego współnicy — polska hrabina, francuska arystokratka, jednym słowem ci, którzy świadomie czy nieświadomie zajmowali się sprzedażą aljażów i wyrobów Kupermana.

Śledztwo stwierdziło, że Kuperman i Spółka zdołali już sprzedać 35 kilogramów „złota”. Jeśli uwzględnić, że ceny ich wahały się od 8 do 11 tysięcy franków, to okaże się, że gra była warta świeczki. Banda zarobiła na swem oszustwie setki tysięcy.

Jak widzimy Kuperman wynalazł „kameień filozoficzny” i rzeczywiście nauczył się przemieniać wulgarny „ikonel” na złoto, a właściwie na banknoty. Jego sposób okazał się o wiele bardziej zyskowny, niż nauka w metoda słynnego alchemika Dunikowskiego. A. S.

6-cioletnia genialna

SHIRLEY TEMPLE

najmniejsza a zarazem najslynniejsza gwiazda ekranu
oczaruje Łódź jako bohaterka przebudnego filmu p. t.

„Roześmiane oczy”

Kino-teatr „PALACE” (Piotrkowska 108)

Dziś i dni następnych!

wspaniały film najnowszej prod. wiedeńskiej (w języku niemieckim)

„Ostatnia miłość”

Rewelacyjna obsada:

HANS JARAY
Albert BASSERMANN

Pocz. o g. 6-iej

Ceny miejsc od zł. 1.09

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Pocz. o godz. 6-iej

Mroźące krew w zylach przygody
milionerki ściganej przez
kidnapperów

W rol. główn. najbarwniejszy
detektyw świata

Tajemnica Expressu nr. 6

Charlie Ruggles oraz **UNA MERKEL**

Nadprogram Aktualności P. A. T.

Plotki

Ford wydał ostatnio nową serję swych pamiętników.

Jest to prawdziwa auto - biografia.

Obrzymie salony, w których mogło tańczyć kilkadziesiąt par, należą już do historii mieszkaniowej. Współczesna architektura, oparta na ekonomii materiału i miejsca, stworzyła typ pokoi maleńkich, przypominających raczej pudełeczka.

Ten typ mieszkań, pociągnął za sobą bardzo duże zmiany w umeblowaniu, polegającym na nieprzeladaniu wywaniu izb.

Znikły bezpowrotnie gdańskie szafy, olbrzymie kredensy i zaczął się również gwałtowny zmierzch fortepianu.

Niema poprostu w nowoczesnym mieszkaniu nań miejsca. Raczej kupuje się pianino, znacznie mniejsze i w dodatku tańsze.

Fabryki instrumentów muzycznych zarzuciły niemal zupełnie wyrob fortepianów.

Niegdyś modny, kosztowny instrument, nieodzowny w każdym, eleganckim domu, zanika.

Autor sensacyjnych powieści francuskiej, Maurycy Dekobra, otrzymał odznaczenie Legii Honorowej.

Fakt ten obudził wiele komentarzy, zwłaszcza wśród zawistnych literatów.

Na jednej z plaż francuskiej, gdzie przebywa Dekobra, podszedł do niego pewien kolega literat i spytał zjadliwie:

— Między nami mówiąc, kochany kolego, co pan takiego robił, żeby zato dostać Legię.

A na to Dekobra poprostu:

— Co robiłem? Starania.

P. Laval wyszła za mąż



Donosiliśmy o zamążpójściu p. Jose Laval. Na zdjęciu widzimy pannę młodą w towarzystwie swego słynnego ojca.

Zapomniane pieniądze

100 milj. niepodniesionych w Banku Angielskim

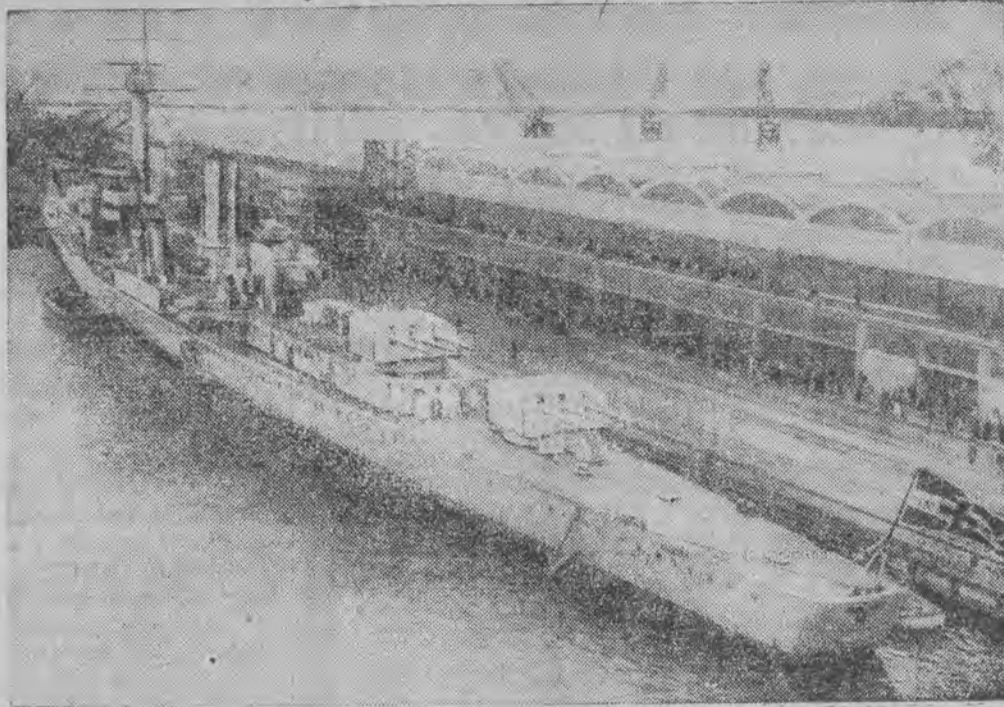
Komisja długów narodowych w Banku Angielskim posiada w swym zawiadywaniu olbrzymią sumę 4 milionów funtów, na którą składają się papiery wartościowe niepodniesione przez ich właścicieli. Niedawno pewna Angielka, mieszkająca stale w Marsylii, dowiedziała się przypadkiem, iż w komisji długów znajdują się akcje nabyte przez nią przed kilku laty. Zwróciła się do Bank of England i po sprawdzeniu, przez komisję wiarygodności, pretensji otrzymała cały swój kapitał wraz z narosłymi procentami.

Jeden z członków komisji stwierdził, że trudno ustalić, czemu ludzie zapominają o dużych

niekiedy sumach, należących do nich. Niektórzy dają np. polecenie nabycia na ich rachunek akcji, wyjeżdżają potem zagranicę, albo umierają, nie pozostawiając dyspozycji co do majątku.

Gdy zgłasza się ktoś z pretensją, komisja bada i sprawdza dowody, publikuje sprawę w gazetach, poczem w razie niezgłoszenia sprzeciwu z jakiegokolwiek strony wypłaca należność wraz z procentami. Są jednak ludzie, którzy zapominają o tem, że mają pieniądze, o czym świadczą istnienie blisko 100 milionów złotych, leżących bezczynnie w Banku Angielskim.

Wizyta niemiecka w Gdyni



Krążownik niemiecki „Koenigsberg” w Gdyni.

Ofiara wicekróla Indji

Rujnujące stanowisko, którem się jednak nie pogardza

Ojcowie angielscy ze starych rodów dyplomatycznych zwykli zostawiać swym potomkom liczne mądre rady. Najważniejszą dziedzictwo polega często nie na kilku tysiącach funtów, lecz leży w tajnych wskazówkach i radach, które zdobyli w gorzkim doświadczeniu życiowym dla swych potomków.

Tak więc mówi się, że stary lord Linlithgow, były generalny gubernator Australji, pozostawił swemu synowi jako najwazniejszą wskazówkę, aby nigdy nie ubiegał się o wysokie stanowisko urzędowe, jak na przykład o generalne gubernatorstwo. Bowiem popada się w niebezpieczeństwo nietylko straty drogiego czasu, lecz również pokaznego majątku. Stary lord mógł dowiedzieć, że w ciągu dwóch lat w charakterze generalnego gubernatora Australji (było to pomiędzy rokiem 1900 a 1902) musiał dołożyć 25.000 funtów szterlingów.

Obecnie zostaje mianowany nowy wicekról Indji na okres 5 lat. Obecny wicekról ustąpi ze swego urzędu zgodnie z programem dopiero 4 kwietnia 1936 roku i niewątpliwie nie bez westchnienia ulgi. A równie ciężkie westchnienie, ale tym razem kłopotliwe, wyrwie się z piersi lorda Linlithgow juniora, który obejmie to stanowisko.

Również obecny wicekról Indji, Earl of Willington, dowiedział się ku swemu ubolewa-

niu, że przewidziana pensja roczna, 19.000 funtów, jest wprost śmieszną w porównaniu z tem, co trzeba wydać na stanowisku wicekróla Indji. Jak będzie wyglądał jego ostatni bilans, nie da się jeszcze dziś powiedzieć. Prawdopodobnie zachowa on zresztą ten smutny wynik dla siebie.

Rozmawialiśmy z pewnym wysokim urzędnikiem angielskim, który odgrywa poważną rolę na dworze wicekróla Indji. Urzędnik ten podkreślił z naciskiem, że w tej chwili nie ma droższego stanowiska w Anglii (dla tego, który je zajmuje), niż wicekról Indji.

„Pensja jest beznadziejnie niska. Musi on żyć na stopie, która bardzoby zdumiała normalnego Europejczyka. Musi utrzymywać nietylko zwykły dwór, ale dwór na wzór indyjski. Oznacza to olbrzymie koszty na uroczystości, stroje, mundury, kostjumy, samochody, podarki i wszystko, co do tego należy. Eszczególnie lordowi Linlithgowi nie będzie wesoło, bowiem na przyszły rok oraz na rok 1937 wyznaczone są niezliczone konferencje na temat nowej konstytucji indyjskiej...”

Ale nie koniec na tem, że do tego stanowiska trzeba sporo dopłacać: lord Linlithgow traci pozatem niemniej jak siedem stanowisk dyrektorskich, które zajmuje obecnie. Między innymi był on dyrektorem Banku Szkocji, prezydentem związku szkockiego przemysłu rolnego, kierował jednym z największych towarzystw ubezpieczeniowych Anglii północnej i przewodniczył czterem trustom.

Ale traci on jeszcze więcej: musi rozstać się ze swą posiadłością szkocką, z jej pięknymi terenami polowania i lasami i przenieść się do wyposażonego co prawda w indyjski przepych, ale również w indyjski upał — pałacu w Delhi, by najwyżej latem na dwa, trzy

miesiące, kiedy upał już jest nie do zniesienia, przenieść się do Simla.

Każdy Anglik wie, jakie ofiary musi ponieść, obejmując to stanowisko. Wie również, że ów ostrożny list markiza Zetland'a, sekretarza dla Indji, jest pierwszym sygnałem przed nominacją. Ale do dziś dnia nikt jeszcze nie odrzucił tego stanowiska. Być może, że każdy spoglądał ze smutkiem na swe konto bankowe w chwili nadejścia wielkiego listu z pałacu Buckinghamskiego.

Bowiem oficjalna nominacja odbywa się, jak wszystko w Anglii, przy specjalnych formalnościach, przy pomocy olbrzymiego listu z siedmiu pieczęciami, które sam król układa.

Cóż pomagają mądre rady starego ojca, kiedy obowiązek wzywa? Lord Linlithgow junior pozostawi pewnego dnia równie mądre rady swemu potomkowi. Ale i ten nie powie: „nie”, jeśli mu do tego czasu pozostaną niezbędne funty, a wybór królewski nań padnie.

Cheć zaznania emocji

sprowadziła Willy Roggersa do Hollywood

Willy Roggers, który zginął pod biegunem w katastrofie lotniczej, znany jest szerokim sferom publiczności z wielu filmów. Był to aktor, którego do Hollywood pociągnęła nie żądza pieniędzy, lub sławy, lecz jedynie chęć zaznania niezwykłych emocji. Roggers, jeden z najbogatszych ludzi Ameryki, właściciel olbrzymich farm i wielkich terenów w Kalifornji oraz w stanie Texas, od 12 lat występował na ekranach. Czas wolny od zdjęć dzielił między polowania i sport lotniczy. Był zapalonym lotnikiem. Finansował szereg raidów powietrznych i hojną dłońią wspierał młodych entuzjastów lotnictwa.

Podczas jednego z meetin-gów powietrznych poznał się bliżej z Willy Postem, chlubą lotnictwa amerykańskiego. Oba entuzjastki zaprzyjaźnili się ogromnie i Roggers wyraził go towość sfinansowania lotu pod warunkiem, że przyjaciel zabierze go w niebezpieczną podróż.

Przeforsowanie uchwały o sterylizacji

PARYŻ, 24 sierpnia. (PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina: Kongres międzynarodowy prawa karnego i więziennictwa uchwalił wnioski, zalecające sterylizację i kastrację, wyrażając jednak życzenie, aby każdy wypadek był przedstawiony komisji lekarzy i prawników.

Podczas dyskusji prof. Rutgers z Amsterdamu oświadczył, iż sprawa ta wykracza poza ramy prawa karnego.

Delegat brazylijski Candido mendes de Almeida wystąpił przeciwko sterylizacji i kastracji, domagając się, aby głosowanie w tej sprawie odbyło się we dług państw.

Wniosek jego nie przeszedł. Należy zauważyć, iż większość uczestników kongresu stanowili delegaci niemieccy.

Stawiając swój wniosek de Almeida chciał przeszkodzić najliczniejszej delegacji, jaka była delegacja niemiecka, narzuceniu swej woli kongresowi.

Nowy znaczek francuski



jest koloru brązowego o wartości 3.50 fr. wizerunek przedstawia podwroże klasztoru St. Trophime w Arles.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga.

W dniu 25 sierpnia rb. zmarł, opatrzony św. Sakramentami nasz najukochańszy

JAKÓB PETTERS

przeżywszy lat 78.

Eksportacja drogich nam zwłok z kaplicy starego cmentarza katolickiego nastąpi w dniu 27 sierpnia rb. we wtorek o godzinie 3 popołudniu, o czym zawiadamia pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie dnia 27 sierpnia rb. o godzinie 11 rano w Katedrze Św. Stanisława Kostki.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Petasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epstein (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antonie wicza (Pabjanicka 56).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dn. 28 b. m. w biurze wojskowym magistratu (Piotrkowska 165) rozpoczęła urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla mężczyzn, urodzonych w latach 1912, 1913, 1914, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie 1, 4, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1917. — W czasie od 1 do 30 września r. b. biuro wojskowe zarządu miejskiego przeprowadzać będzie rejestrację rocznika poborowych 1917. Każdy zgłaszający się do rejestracji musi zaopatrzyć się w dowód osobisty, zaś w razie jego braku — metrykę urodzenia, lub wyciąg z ksiąg stałej ludności wzgl. z rejestru ludności oraz dowód o zameldowaniu w Łodzi.

Nieudana ucieczka więźniów z więzienia przy ul. Kopernika

W więzieniu przy ul. Kopernika 29 w Łodzi ujawniono planowaną ucieczkę więźniów. Mianowicie w jednej z cel na drugim piętrze, tuż nad mieszkaniem naczelnika więzienia Ungeltera, który obecnie przebywa na urlopie, odsiadujący karę więźniowie, wykorzystując dogodny dla siebie moment, postanowili przebić otwór do mieszkania naczelnika. Oderwali deski w podłodze, przebili otwór, lecz w ostatniej chwili straż więzienna ujawniła plan i zabezpieczyła celę.

Władze prokuratorskie zarządziły dochodzenie.

Kopiec Józefa Piłsudskiego
Konto w P.K.O. 444.

Surowe kary na endeków agitujących przeciwko kupowaniu u żydów

Endecja, która po niepowodzeniach i kompromitacjach na terenie rozwiązanej Łódzkiej rady miejskiej, stała się mocno niepopularna wśród swoich dotychczasowych zwolenników, postanowiła ostatnio zastosować stare, wypróbowane metody i jakimś pomysłem „trickiem” znów zdobyć sympatię „ulicy”.

Tym razem sięgnęła endecja po wzory z hitlerowskich Niemiec i zaczęła propagandę bojkotu żydowskich sklepów.

W ciągu ub. kilku dni endecy emisariusze obstawili sklepy żydowskie na terenie Łodzi i kilku miast województwa łódzkiego, niedopuszczając do nich chrześcijan.

Przy robocie tej agencji endecji nie stosowali przemocy, jednak w elokwentny sposób

łomaczyli chrześcijańskiej klienteli, że należy bojkotować żydów. Zdarzyły się wypadki, że chrześcijanom, którzy mimo to kupowali u żydów, endecy przyklepiali z tyłu zielone kartki z napisem „Ten kupuje u żyda”.

Władze bezpieczeństwa posta-

nowiły surowo karać agitatorów.

Jak się dowiadujemy, 6 endeków zostało za wspomniane praktyki pociągniętych do odpowiedzialności i ukaranych w trybie administracyjnym doraźnie po 7 dni bezwzględnej aresztu.

Wojewoda łódzki na lustracji gmin powiatu łaskiego

W dniach 21 i 22 sierpnia r. b. pan wojewoda Al. Hanuke - Nowak zlustrował powiat łaski.

Lustracja ta objęła gminy: Górka Pabjanicka, Dobroń, Buczek, Żelów, Chociw, Zapolice i Wodzirady.

W każdej z gmin, po uroczystym posiedzeniu rad gminnych i złożeniu przez wójtów sprawozdań z prac gminy i gromad oraz prezesów organizacji społecznych i rolniczych, pan wojewoda zwiędzał poszczególne obiekty oraz fragmenty lub całości prac na odcinku rolniczym i ogólnie - gospodarczym.

W gm. Górka Pabjanicka pan wojewoda zwiędził wzorowe gospodarstwo małorolne, poczem był podejmowany śniadaniem przez miejscowe koło gospodyń wiejskich.

W gminie Dobroń oprócz nowo wybudowanej szkoły wojewoda zwiędził małorolne gospodarstwo.

W gminie Żelów zwiędził pan wojewoda rzeźnię i elektrownię gminną. Następnie udał się pan wojewoda do jednego z chałupników, który w dłuższej rozmowie opowiedział o warunkach pracy chałupniczej.

W Widawie oglądał pan woje-

woda targowicę miejską, jedną z lepiej urządzonych na terenie województwa, a następnie pod Widawą zwiędził nowozalesione na przestrzeni przeszło 40 ha nieużytki. Stąd udał się wojewoda do obozu pracy nad Wartą, gdzie interesował się szczególnie postępem prac nad obwałowaniem Warty oraz zwiędził świetlicę junacką i baraki.

W lustracji towarzyszyli panu wojewodzie starosta p. Konopacki, dyrektor izby skarbowej Kucharski oraz prezes izby rolniczej, Wiłski.

Wyniki wyborów do kongresu N. O. S.

Wczoraj odbyły się w Łodzi wybory do konstytucyjnego kongresu nowej organizacji sjonistycznej.

Łącznie oddano 12,809 głosów. Lista nr. Zjednoczona, z Żabotyńskimi na czele otrzymała 9,872 głosów, lista nr. 2 ortodoksów — 2,652 głosów, lista nr. 3 maksymalistów — 278.

Obliczenia są prowizoryczne, ponieważ brak jeszcze dwóch urn z Kolumny i Wiśniowej Góry.

Baczność, letnicy

z Wiśniowej Góry i Stróżewal

„GŁOS PORANNY“

codziennie do nabycia od 8-ej rano u JAMNIKA, willa Kawulla, vis a vis Chłodni.

Bezbolesny poród pod wpływem hipnozy

Profesor ukraińskiej psychoneurologicznej akademii Platonow stosuje wciąż nowe metody hipnozy, zmierzające do uczynienia porodu bezbolesnym. W 90 wypadkach na 100 zabiegów dają pomyślne wyniki, usuwając ból w zupełności lub zmniejszając go znacznie. Metoda Platonowa polega przedewszystkiem na tem, że stara się przekonać pacjentkę o bezpodstawności strachu przed „ciężką chwilą”, poczem dopiero stosuje właściwą hipnozę.

ZA PIĘĆ DNI...

Już za pięć dni obecny program w „Tabarinie”, zjedzie z afisza; a więc ci, którzy nie widzieli jeszcze obecnych występów, muszą się pospieszyć i przyjść dziś do tego miłego lokalu.

Kto występuje w „Tabarinie”? Przedewszystkiem wymienić należy duet Cecil et Peter von Sortes, parę nierównanych tancerzy o brawurowej technice. Duet ten świąci niebawem tryumfy, produkując się w bardzo mocnych numerach.

Pozatem w programie obecnym występują: duet Garbo i Fortes, doskonała śpiewaczka wiedeńska Nany Neuhardt, tancerka Garibaldi, Zapowiadają Leo Spari.

Mimo, że już publiczność zdążyła się przyzwyczać do nowej sali „Tabarinu”, to sala w dalszym ciągu jest atrakcją i każdy z podziwem spogląda na najdrobniejszy nawet szczegół nowej sali, urządzonej na sposób prawdziwie europejski.

Dziś w „Tabarinie” odbędzie się fajf o godz. 5,15 i dancing wieczorem. Kuchnia smaczna i pożywna.

Wybryk chuligana

Straszył żydów i poranił nożem policjanta

Wczoraj wieczorem przechodnie na ul. dr. Sterlinga i Legionowej byli świadkami pogoni jakiegoś osobnika za żydami. Osobnik uzbrojony w nóż, głośno wykrzykiwał i gonił żydów, którzy na widok a-

wanturnika kryli się w bramach.

Posterunkowy Gorgon udał się w pogon za awanturnikiem, a gdy usiłował go zatrzymać, osobnik rzucił się na policjanta i zadał mu dwie rany w rękę i szyję.

Posterunkowy, mimo to zatrzymał osobnika, którym okazał się członek stronnictwa na rodowego. Stefan Kubisz.

Awanturnika przeprowadzono do 5 komisariatu, gdzie został zatrzymany. Rannego post. Gorgona opatrzył lekarz pogotowia.

Dziecko poparzone roztopionym ołowiem

Straszny wypadek miał miejsce niedługo przed wieczorem w domu przy ul. Żeromskiego 85.

Na podwórzu tego domu roztopiono ołów. W pewnej chwili naczynie z roztopionym ołowiem, stojące na podwyższeniu spadło na ziemię i poparzyło stojące w pobliżu 4-letnie dziecko lokatora domu — Władka Mańkowską.

W stanie groźnym, niebezpiecznym dziecko odwiedzone zostało przez panią Anny Marji. (p)

Pożar

tramwaju dojazdowego

Z powodu krótkiego epicyklu w przewodach nastąpił pod Tuszynem pożar w wagonie Łódzkiej Wąskotorowych Kolei Dojazdowych.

W wagonie jechali przeważnie robotnicy zdążający z robót drogowych pod Tuszynem.

Motorniczy zatrzymał palący się wagon. Przy pomocy robotników pożar w zarodku opanowano.

Pociągi popularne

NA MECZ POLSKA — NIEMCY.

W związku z mającym się odbyć meczem bokserskim Polska—Niemcy dnia 1.9. w Warszawie P. B. P. „Orbis” w porozumieniu z LOZB uruchamia pociąg popularny z Łodzi do Warszawy. Zapisy przyjmowane będą od dnia 27 b. m.

NA OTWARCIE TARGÓW WSCHODNICH.

Liga popierania turystyki uruchamia dnia 31 sierpnia dwudniowy pociąg popularny z Łodzi do Lwowa z okazji otwarcia XV Targów Wschodnich. Pociąg odepędzie z Łodzi-Kaliskiej dnia 31 sierpnia o godzinie 21.33 i przybędzie do Lwowa następnego dnia rano. Odjazd ze Lwowa dnia 2 września o godz. 21.30, przyjazd do Łodzi - Kaliskiej o godz. 8.07. Zapisy do dnia 30 sierpnia.

WYCIECZKA DO WARSZAWY.

Dnia 29 sierpnia o godz. 8.00 wyjedzie z Łodzi - Fabrycznej wycieczka Związku zawodowego pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych do Warszawy dla zwiedzenia wystawy budowlano - nieszkiełowej BGK. Wyjazd z Warszawy o godz. 22.20. Cena przejazdu w obie strony wraz z wstępem na wystawę wynosi zł. 11.—. Wycieczka jest dostępna dla członków i osób postronnych. Zapisy przyjmują się w lokalu Związku, ul. Piotrkowska 61 (prawa oficyna, I piętro) i w PBP „Orbis”, ul. Piotrkowska 18.

Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprzegotowanego!

3 SŁAWY EKRANU — W JEDNYM FILMIE!

Joan Crawford
Robert Montgomery
Clark Gable

Wkrótce!



DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Meżczyźni w niebezpiecznym wieku

Frapujący dramat erotyczno-obyczajowy. W rolach głównych: **Warren William, Mary Astor, Ginger Rogers**

Nadprogram: **Wspaniały dodatek muzyczny** p. t. „W Rosyjskiej Gospodzie” oraz aktualności z kraju i zagranicy P. A. T. — Pocz. w dni powsz. 4.30, w soboty i niedz. o 12.30

Międzynarodowe zapasy w cyrku „Sport-Palace”

Jak z rogu obfitości sypią się sensacje w tegorocznym turnieju zapasniczym.

Wczoraj atleta łódzki Sękowski przedstawił publiczności młodego olbrzyma z Poznania, Stefana Borowłaka i oświadczył, że jest to amator atleta o nadludzkiej sile, którego on sprowadził listownie, by stoczył walkę z Krauserem. Sękowski oświadczył, że Borowłak gnie stalby żelazne jak zapalki i jest znany w Poznaniu jako „Król żelaza”. Komisja postanowiła dać mu próbną walkę. Poznaniak liczy 24 lata, waży 110 kg. i ma prawie 2 metry wzrostu, to też nie dziwnego, że ukazanie się jego wywołało popłoch wśród uczestników turnieju.

Walka Borowłaka z finem Ujba trwała zaledwie 4 minuty. Poznańczyk, odznaczający się niezwykłą muskulaturą, rzucił Ujbe przednim pasem na obie łopatki. W dniu dzisiejszym musi się on zapisać do związku, poczem wyznaczą mu drugą walkę.

W decydującej walce Miazia z mizymem Thomsonem w 13 min. rulała zwyciężył silniejszy Thomson. Niezwykle brutalnie natarł Szymkowski na doskonałego Tornowa. Walka rezultatu nie dała.

Łodzianin Sękowski w 12 min. pokonał Nowaka. Zainteresowanie galerji wzbudziła walka decydująca wielkoluda Grabowskiego z hałaśliwym Zeisigiem. W 25 min. Grabowski tak zdławił roszjanina, że Zeisig zupełnie wyczerpany poddał się.

Dziś w poniedziałek walki zapowiadają się wręcz rewelacyjne. E. mocjonując zapowiada się decydująca walka Krausera z King Kongiem - Szymkowskim. Łodzianin Sękowski staje do walki z niemcem Schikatem, przyczem walka prowadzona będzie od razu do rezultatu na żądanie Niemca. Dose spodka się z Zeisigiem. Ciekawie zapowiada się walka wolno - amerykańska między Tornowem a groteskowym Nowakiem.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 8.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 12.15 Koncert dla letników i uzdrowisk.
- 13.05 Muzyka wokalna (płyty).
- 13.30 Lekka melodia i piosenka rosyjska (płyty).
- 15.30 Koncert muzyki salonowej.
- 16.00 Audycja dla dzieci p. t. „W co się będziemy bawili?”
- 16.15 Koncert solistów. Janina Hupertowa (śpiew) i Tomasz Jaworski (skrzypce).
- 16.15 „Klechda” — Artura Górskiego.
- 17.00 Recital fortepianowy Sienkiewicza.
- 17.25 Muzyka (płyty).
- 18.00 „Od szkieł powiększających

- do mikroskopów elektronowych” — odczyt.
- 18.15 Cała Polska śpiewa — audycja.
- 18.30 „Zginęła babcia igła” — pogadanka dla dzieci.
- 18.45 Pieśni Stanisława Moniuszki (płyty).
- 19.30 Słuchowisko aktualne.
- 19.50 „Co czytać?” — szkice literackie.
- 20.00 Czajkowski: Dama Pikowa — fantazja (płyty).
- 20.10 Lekkie piosenki (płyty).
- 21.00 Koncert symfoniczny.
- 22.10 Mała orkiestra.
- AUDYCEJE ZAGRANICZNE**
- Koenigswusterhausen (1571)
- 20.10 Opera Verdiego „Traviata”. Berlin (356)
- 22.40 Muzyka starożytna na starożytnych instrumentach (Utwory kameralne).
- Lipsk (382)
- 21.20 Kwintet fortepianowy C-dur Pfitznera.
- Wiedeń (507), Praga (470) i Budapeszt (550)
- 19.15 Opera Verdiego „Falstaff” pod dyr. Toscaniniego (Transmisja z Salzburga).
- Kalundborg (1261)
- 22.20 Kwartet smyczkowy A-dur Mozarta.
- Rzym (420)
- 20.40 Operetka Lehara „Judyta”.

Dr. med.
H. Rózaner
powrócił
Specjalista chorób
skórnych, wenerycznych
i moczopłucowych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzić do w zakres czyszczenia szyb, frocowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi nożem.

Ceny niskie.
Tel. 108-47 przyw. firmy RESTEL.
Czynny do godz. 7-ej.

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-
NERVOSIN”
R.M.S.W. 221599
ZNAK FABR.
z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE SĄRZĘTYCH
STAWÓW, KOSTNE I T.P.
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p. p.

Szczepienie i strzyżenie psów

Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

WANGIELICKA 5. Do wynajęcia od zaraz 5-cio i lub 6-ciopokojowy lokal z kuchnią i wygodami, front, II piętro. Wiadomość u właściciela domu, tel. 179-70. 318-9

SMACZNE domowe (rytualne) obiady po cenach konkurencyjnych w dają. Wólczańska 95, I piętro, m. 13.

Po 1.000.000. — zł.

tylko do Kolektury **Kurf Wytrzyć**
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go listopada 37a. — P. K. O. 68426

Dziś prezentujemy!

WYBITNIE ATRAKCYJNY FILM, ZDRAZAJĄCY KULISY NIEDOBRANYCH MAŁŻEŃSTW W NOWEJ SENSACYJNEJ INSCE-NIZACJI. Reżyserował: Roy Del Ruth

Gen. Fabrycy

z rewizytą w Szwecji

SZTOKHOLM, 25.8. (PAT) — Inspektor armji, gen. Kazimierz Fabrycy w towarzystwie adiutanta kpt. Walewskiego przybył do Szwecji celem oddania w imieniu armji polskiej rewizyty armji szwedzkiej.

Po wylądowaniu w Trelleborgu gen. Fabrycy wraz z towarzyszącymi mu osobami i udał się wagonem

salonowym, oddanym do jego dyspozycji, do Oerebro, gdzie powitał go szef sztabu generalnego armji szwedzkiej gen. Nygren. W towarzystwie gen. Nygrena gen. Fabrycy udał się samochodem do Bofors celem zwiedzenia tamtejszej wytwórni sprzętu wojennego.

Energiczny protest Ameryki

przeciwko programowi kominternu

WASZYNGTON, 25 VIII. — Świadcza, że rząd Z. S. R. R. (PAT). Departament stanu Stanów Zjednoczonych wystosował do rządu Z. S. R. R. energiczny protest przeciwko niektórym wystąpieniom na ostatnim kongresie kominternu w Moskwie, gdzie delegaci formułowali program działań partji komunistycznej w przyszłości. Departament stanu o

złamał swoje zobowiązania, za ciągnięte w chwili wznowienia stosunków dyplomatycznych między obu krajami i podkreśla, że normalne przyjazne stosunki zależą od wykonania zobowiązania wzajemnego obu państw do niewtrącania się w sprawy wewnętrzne drugiego państwa.

Hitler operowany

odzyskał normalny głos

BERLIN, 25 VIII. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi: Kanclerz Hitler cierpiął w ciągu wiosny r. b. na chrypkę, która mu szczególnie dała się we znaki podczas ostatniego przemówienia w Reichstagu. Prof. dr. von Eicken stwierdził, że powodem chrypki jest polip w strunach

głosowych po prawej stronie. Dnia 23 maja prof. dr. von Eicken usunął polipa w drodze operacji. Głos kanclerza Hitlera powrócił do stanu normalnego, a przeprowadzone badania stwierdziły, iż struny głosowe są obecnie w zupełnym porządku.

Wspaniałe zwycięstwo polaka w zawodach lotników amatorów

AMSTERDAM, 25.8. (PAT) — Wyniki lotu okrężnego w zawodach lotników amatorów są następujące: **PIERWSZE MIEJSCE ZDOBYŁ POLAK SKÓRZEWSKI**, drugie miejsce anglik — Presland. W locie za-

wodowych pilotów holenderskich pierwszą nagrodę zdobył porucznik asjes, drugą — Sliuyters. Puchar okrężny otrzymał aeroklub amsterdamski.

Jedynie kino dźwiękowe w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś premiera!

Esther Ralston

w arcydziele z życia emigracji rosyjskiej

Nadprogram: „Przygody Pechowca”. Film wg. Cz echowa. — Następnym program: „Pieśń Słońca”
Początek w dni powsz. o 4, w sob., niedziele i święta o 12.

Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy teatralne redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwane pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąsiadkowe i sąsiedzinowe 12 zł. Ogłoszenia samolotowe obliczone są o 30% drożej, strona nagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Koźniński Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Krocman. W drukarni własnej, Piotrkowska 101